

# SŁOWO

WILNO, Środa 5 sierpnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno. Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 i do 4. Tel.: Redakcji 17-82, Administr. 288.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.  
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORÓDZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
 KLECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „RUCH”.  
 ŚLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
 WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.  
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

W duchu Chequers... Wsiadając do samolotu na lotnisku berlińskim premier Mac Donald krótko poinformował prasę, że rozmowy jego z kierownikami polityki niemieckiej były prowadzone w duchu Chequers. Liczba duchów więc zwiększa się. Mielśmy dotychczas duch Locarna, obecnie przybywa duch Chequers, aczkolwiek trudno nawiązać nawet zgrubsza wyrazić cechy owej istoty astralnej, która przyświecała ostatnim rozmowom berlińskim.

Wizyta berlińska Mac-Donalda bez pośrednio po nieudanej z racji stanowiska Francji konferencji w Londynie miała wszelkie cechy demonstracji politycznej, tembardziej jeżeli uwzględnimy, że Anglia w stosunku do Niemiec od dłuższego już czasu, a ściślej mówiąc od chwili objęcia rządów przez gabinet Labour Party jest pośrednikiem przy udzielaniu Berlinowi kredytów oraz że wizytę Mac-Donalda poprzedziła niemniej znaniami wiary ekadry angielskiej w Niemczech. Jeżeli te fakty będziemy mieli na uwadze duch Chequers będzie miał o wiele wyraźniej zarysowane kształty.

**Kłopoty finansowe Anglii.** Po Niemczech kryzys finansowy dotknął dość silnie Anglię nie w tym coprawda stopniu, ale sytuacja finansowa zwłaszcza w ostatnim tygodniu przedstawiała się bardzo groźnie. Gwałtowna ucieczka złota do Francji i niemożliwość wycofania kredytów udzielonych Niemcom sprawiły, że tak mocna waluta jak funt zaczął ulegać wahaniom kursu na giełdzie. Podniesienie stopy dyskontowej przez Bank Angielski jako zarządzenie ochronne odniosło wręcz przeciwny skutek i ucieczka złota wzmogła się jeszcze bardziej. Ten stan rzeczy skłonił Anglię do pertraktowania o pożyczkę w Paryżu.

Pertraktacje te zakończone zostały obecnie udzieleniem Anglii przez Bank Francuski i Stany Zjednoczone pożyczki krótkoterminowej w ogólnej wysokości 50 milionów funtów na okres trzech miesięcy z prawem prolongaty. Pożyczka ta pozwoli utrzymać kurs funta i stworzy rezerwę złotową oraz pozwoli na podwyższenie obrotu gotówkowego co wpłynąć musi na ogólne odprężenie położenia w kraju. Pożyczka francusko-amerykańska (Francja bowiem jedna nie chciała tak wysokiego kredytu udzielić) będzie miała pośredni wpływ na sytuację niemiecką, ponieważ pozwoli bankierom angielskim na niewycyfowanie kredytów krótkoterminowych z Niemiec.

**Przed sesją Ligi Narodów.** Wrzesniowa sesja Ligi Narodów będzie należała do jednej z najbardziej interesujących, na niej bowiem ujawnią się rezultaty podróży dyplomatycznych, które ostatnio tak bardzo weszły w modę. Na serji genewskiej dowiemy się, czy misja p. Stimsona była owocna, czy rozdziewiki pomiędzy Francją a Włochami w sprawie rozbrojenia nadal są tak samo trudne do złagodzenia, czy duch Chequers—inaczej kooperacja polityczna angielsko-niemiecka rozszerzona zostanie i na Włochy, a nadewszystko dowiemy się czy konferencja rozbrojeniowa wyznaczona na luty 1932 r. będzie miała jakiegokolwiek, chociaż nawet minimalne widoki powodzenia.

Wszystkie bowiem podróże zagraniczne mężów stanu Ameryki, Anglii i Niemiec oprócz zagadnień bieżących wiążą się z problemem rozbrojenia czy też, jak lepiej byłoby nazwać, problemem ograniczenia wydatków na przygotowanie wojenne. Problem ten góruje nad wszystkimi dzisiaj wydarzeniami i jest jedną z głównych przyczyn owego kryzysu zaufania, o którym tak często wspominają politycy i dyplomaci europejscy.

**Anschluss przed Trybunałem Haskim.** Przemówienie delegata Włoch Scialoi, który na posiedzeniu Trybu-

nału międzynarodowej sprawiedliwości w Hadze groził wojną, wywołało burzę w Niemczech. Nie będzie ono miało jednak, jak się zdaje, poważniejszych skutków politycznych. Wskazuje na to zamierzona podróż Brueninga i Curtiusa do Rzymu. Jeżeliby istotnie w Niemczech przypisywano tak wielkie znaczenie słowom delegata włoskiego wizyta kanclerza byłaby nie do pomyslenia.

**Układ sił politycznych w koryzach.** Układ sił politycznych w koryzach hiszpańskich przedstawia się obecnie po wyborach jak następuje: zjednoczenie republikańskie liczy 145 posłów, socjaliści 114, radykałowie społeczni 56, lewica katalońska 42, liberałowie pracownicy 28, federacja galicyjska 22, stronnictwo agrarne 19, frakcja Basków 16, federaliści 3, stronnictwo akcji narodowej 2, niezależny liberal i i dzikich 15.

Republika hiszpańska ma zaledwie ćwierć roku, a już zdaje się pobita rekord, o ile chodzi o ilość partii i partylek.

**PLK. SŁAWEK WYJECHAŁ DO ZAKOPANEGO**  
 WARSZAWA. 4.8 (tel. wł. „Słowa”). Prezes B.B.W.R. plk. Walery Sławek w dniu 3-go b.m. wyjechał na tygodniowy pobyt do Zakopanego, skąd uda się do Tarnowa na zjazd legionistów.

**POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO**  
 WARSZAWA. 4.8 (tel. wł. „Słowa”). W związku z powrotem premiera Prystora wyznaczono na środę 5-go b. m. posiedzenie Komitetu Ekonomicznego dla rozpatrzenia kilku spraw przygotowanych przez biuro ekonomiczne Prezydium Rady Ministrów i poszczególne ministerstwa gospodarcze.

**OBRADY KLUBU P.P.S.**  
 WARSZAWA. 4.8 (tel. wł. „Słowa”). W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie plenarne klubu parlamentarnego P.P.S. Przewodniczył pos. Niedziałkowski. Po załatwieniu spraw organizacyjnych wysłuchano sprawozdania z przebiegu 4-go kongresu II Międzynarodówki i powziętych na nim uchwał. W końcu posiedzenia polecono prezydium przygotowanie materiałów i projektów ustaw, które P.P.S. ma zgłosić podczas ewentualnej sesji nadzwyczajnej Sejmu. Materiały te mają być przygotowane na 4-go września, t. j. przed terminem zebrania się Rady Naczelnej.

## Wielka mowa polityczna Brueninga Niemcy muszą rachować tylko na własne siły

**BERLIN. PAT.** — Dzisiaj wieczorem kanclerz Rzeszy niemieckiej Bruening wygłosił przez radio wielką mowę polityczną.

Bruening przypomniał, że już w swym poprzednim przemówieniu ostrzegł przed oddawaniem się złudniom, jakoby przyjęcie planu Hoovera miało uwolnić Niemcy od wszelkich kłopotów. Wycofanie w ciągu ostatnich tygodni przez zagranicę miliardów kredytów krótkoterminowych z Niemiec było dla gospodarstwa niemieckiego nagłym i niebezpiecznym upustem krwi. Zaden polityk nie może dziś wątpić w słuszność tezy, że kłopoty jednego narodu nie mogą iść na użytek narodom drugim.

Z tych założeń wychodząc, Bruening podkreślał w ostatniej mowie, że istnienie Europy i całego świata zależy od tego, ażeby ci, których tragiczny los uczynił w wojnie światowej wrogami, zdobyli się obecnie na wspólną akcję. W związku z tem dążeniem pozostają ostatnie wizyty ministrów niemieckich w Paryżu i Londynie oraz przybycie angielskich i amerykańskich ministrów do Niemiec.

Kanclerz stwierdził dzisiaj z naciskiem, że uzyskanie w obecnej chwili przez Niemcy wielkiej pożyczki zagranicznej leży poza możliwościami realnej polityki. Przyczyną tego są różne. Jedną z przeszkód jest fakt, że dla pożyczki takiej jest wymagana gwarancja kilku wielkich krajów, od których zgody ze względu bądź prawnopai-

## Zgon ministra W. R. i O. P. Sławomira Czerwińskiego

**WARSZAWA. PAT.** — DNIA 4 SIERPNIA, O GODZ. 11 MIN. 45 ZMARŁ NA SKUTEK NIEDOMOGI MIĘŚNIA SERCEWEGO MINISTER WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO DR. SŁAWOMIR CZERWIŃSKI. ZGON NASTĄPIŁ W SANATORJUM, GDZIE MINISTER PRZEBYWAŁ PO ODBYTEJ NIEDAWNO OPERACJI KAMIENI ŻÓLCIOWYCH. ZGON BYŁ NIE-

SPODZIEWANY, GDYŻ MINISTER PO OPERACJI CZUŁ SIĘ DOBRZE, A LEKARZE UWAŻALI STAN OPEROWANEGO ZA ZADOWALAJĄCY.

\*\*\*

ś. p. dr. Sławomir Czerwiński, urodz. 24 paźdz. 1885 w Sompolnie (wojew. łódzkiem) kształcił się początkowo w Kaliszu. W r. 1905 był jednym z organizatorów strajku szkolnego na terenie gimnazjum w Kaliszu, poczem udał się na dalsze studia do Krakowa, gdzie w roku 1910 ukończył

## Tajemnicze wybuchy na kolejach jugosłowiańskich

### Maszyny piekielne przyjeżdżają z zagranicy

**BIALOGRÓD. PAT.** — Działając zgodnie z ostatnim zarządzeniem ministra komunikacji, polecającym, ażeby wagony przychodzące z zagranicy w celu dalszego kontynuowania podróży przez terytorium jugosłowiańskie, były na granicy odczepiane od reszty pociągu, wczoraj rano o godz. 6.50 na pogranicznej stacji Jesenje władze kolejowe zarządziły odczepienie dwóch wagonów, które nadeszły z terytorium Austrii. Natychmiast zarządzona inspekcja obu wagonów doprowadziła do wykrycia w jednym z tych wagonów zawiniątka, zawierającego 5 paczek materiałów wybuchowych oraz numer „Neues Wiener Journal” z rozkładem jazdy pociągów austriackich. Jednakże pomimo wykrycia i usunięcia wzmiankowanego materiału wybuchowego, miał miejsce o-

godz. 12.50 w południe w tych samych wagonach wybuch, który zniszczył przedziały pierwszej i drugiej klasy. Jak widać z powyższego opisu, okazały się w zupełności trafne dotychczasowe przypuszczenia, że wszystkie poprzednie wypadki eksplozji w pociągach przychodzących z zagranicy nastąpiły z tego powodu, iż materiały wybuchowe kładzione do wagonów komunikacji bezpośrednio, zawczasu montując urządzenie w ten sposób, ażeby wybuch nastąpił dopiero na terytorium Jugosławii, przyczem użycie tego rodzaju maszyny piekielnej nie było zawsze tak doskonałe, że nie potrafił ich wykryć nawet najsukursniejsza rewizja, jak to miało miejsce w dniu wczorajszym. Po wydarzeniu powyższym należy mieć nadzieję, że wypadki tego rodzaju nie powtórzą się.

## „Ostrożność” postę sowieckiego w Tallinie

**TALLIN. PAT.** Prasa estońska w związku z wycieczką naczelnika państwa i korpusu dypl. po Estonii podaje, że podczas pobytu wycieczki w Pieczorach, słynnych ze znajdującego się tam klasztoru prawosławnego, poseł sowiecki Raskolnikow, biorący również udział w wycieczce, został zatrzymany wrogi jakoby postawą w stosunku do niego ludności oczekującej przybycia gości i zwrócił się do o-

becnych tam oficerów armii estońskiej z prośbą o otoczenie go specjalną opieką.

Jakkolwiek ochrony takiej mu nie udzielono, gdyż obawy Raskolnikowa były nieuzasadnione, żaden incydent nie zakłócił pobytu wycieczki w Pieczorach. Zaznaczyć należy, że poseł Raskolnikow na równi z innymi uczestnikami wycieczki złożył wizytę przeorowi klasztoru.

## Mistrzostwa tenisowe Niemiec

### NIEPOWODZENIE JĘDRZEJEWSKIEJ

**BERLIN. PAT.** — W dniu 3 sierpnia rozpoczęły się w Hamburgu tenisowe mistrzostwa Niemiec w konkurencji międzynarodowej. W zawodach tych brała udział w ramieniu Polski Jędrzejewska. W pierwszej rundzie grała ona w dniu 3 b. m. z wylosowa-

naną przez siebie Niemką Peitz. W grze tej naszej tenisistce nie powiodło się. Przegrała ona po zawziętej walce w trzech setach — 4:6, 6:4 i 5:7. W ten sposób Jędrzejewska wyeliminowana została z dalszych rozgrywek.

## Dekret o ograniczeniu obrotów dewizowych

**BERLIN. PAT.** — Wchodzący z dniem dzisiejszym w życie dekret prezydenta Rzeszy o ograniczeniu obrotów dewizowych zaalarmował niemieckie koła gospodarcze. Instrukcje wykonawcze do projektu zostały już opracowane i ubiegłej nocy rozesłano je urzędem finansowym z zastrzeżeniem utrzymania jak najściślejszej tajemnicy. Do urzędów finansowych poszczególnych prowincji wydelegowani zostali wyżsi urzędnicy Banku Rzeszy, którzy czuwają mają nad wykonaniem zarządzenia.

Przy wywozie wyrobów gotowych oraz środków żywności dewizy nie będą na razie wydawane. Koła poinformowane utrzymują, że obostrzenie dewizowe dla przemysłu eksportowego zmusić mają do obniżenia cen w celu forsowniejszego eksportowania wyrobów zagranicę i zdobywania sobie dewiz własnymi siłami. Obniżenie cen artykułów, przeznaczonych na wywóz, będzie tem łatwiejsze, że Bank Rzeszy, dając niemieckiemu przemysłowi eksportowemu nieograniczoną możność

wkładów oszczędnościowych, lecz je zwiększało. W końcu oświadczył, że wychodząc ze stanowiska prawnopai- stwowego, uważa sprawę plebiscytu za zagadnienie dotyczące wyłącznie stosunków państwa pruskiego, jednak jako obywatel kraju nie weźmie on udziału w głosowaniu plebiscytowem.

## Wpływ ministra Schiele'go

Wielkie zaniepokojenie w opinii publicznej wywołuje fakt, że dekret przyznający poważny wpływ na politykę dewizową ministerstwa rolnictwa, na którego czele stoi Schiele. Wpływ Schiele'go zaznaczył się już dzisiaj tem, że rozesłane instrukcje zawierają zakaz wydawania dewiz na przywóz artykułów żywności. Powszechnie zdają sobie sprawę z tego, że utrudnienie importu płodów rolnych przy jednoczesnym nastawieniu niemieckiego aparatu przemysłowego na dum ping, musi doprowadzić zagranicą do nowych konfliktów z państwami, z którymi Niemcy utrzymują stosunki gospodarcze na podstawie traktatów handlowych.

## Wynagrodzenie robotnika a jego rodzina

### POGLĄD OJCA PIUSA XI NA TĘ SPRAWĘ

„Osservatore Romano” ogłosił nie dawno wywiad ze znanym członkiem Akademii Francuskiej, Jerzym Goyau, na temat społecznego znaczenia ostatniej encykliki papieskiej o małżeństwie chrześcijańskim.

Ostatnia część encykliki — mówił uczony — w której Ojciec św. wzywa do zastosowania środków, ułatwiających zakładanie i rozwój rodziny chrześcijańskiej, jest wyrazem potwierdzeniem słynnej encykliki „Rerum Novarum”. Rady, jakimi Pius XI zamyka swoją encyklikę, o małżeństwie, są powtórzeniem nauki jego wielkiego poprzednika o warunkach życia robotnika. Rzecz polega na tem, że nowa encyklika w pewnych punktach usuwa wszystkie te wątpliwości, które zachowały się jeszcze po wydaniu encykliki Leona XIII. Przedewszystkiem chodzi tu o problem wynagrodzenia, dla rodziny, nad którym długo i gorąco dyskutowano.

Leon XIII wyraźnie oświadczył, że robotnik ma prawo do takiego wynagrodzenia, które konieczne jest dla utrzymania jego rodziny. Wśród komentatorów encykliki powstały zaraz różne poglądy co do znaczenia nauki papieskiej w tym punkcie. Pewna liczba moralistów chrześcijańskich wzbraniała się uznać, że wynagrodzenie dla rodziny należy do obowiązków sprawiedliwości chrześcijańskiej. Była ona zdania, że chodzi tu tylko o radę, a nie o obowiązek we właściwym znaczeniu tego wyrazu.

Pius XI oświadczył obecnie: „Nam sprzód całym wysiłkiem dążyć należy do tego, co już poprzednik nasz Leon XIII zalecił, by stosunki gospodarcze i społeczne w państwie tak ułożono, aby wszyscy ojcowie rodzin, zależnie od stanu i miejsca zamieszkania, tyle zarobić mogli, aby zapewnić sobie, żonie i dzieciom konieczne utrzymanie... Niesprawiedliwą również byłoby rzeczą wyznaczać tak małe płace, że w danych warunkach na wyżywienie rodziny nie wystarczają”.

Słowa te, są zupełnie jasne i wyraźne. Wynika z nich, że przy ustalaniu wynagrodzenia robotnika, musi być brana pod uwagę jego rodzina.

## Kronika telegraficzna

— Znakomity chirurg polski, wykładający w Monachium, prof. Kazimierz Fajans, rodem z Warszawy, został wybrany honorowym członkiem Royal Institution of Britain.

— Gubernator stanu nowojorskiego Roosevelt, który uległ w młodości napadom paraliżu t. zw. dziecięcego, ofiarował pół litra swej krwi dla przygotowania z niej odpowiedniego serum. W roku bieżącym zarejestrowano bowiem 702 wypadków tej choroby.

— Czeskosłowacki Bank Narodowy podniósł począwszy od 5 sierpnia stopę dyskontową z 4 i pół na 5 proc.

— Lotniczka angielska Ammy Johnson, która dzisiaj rano opuściła Czytę, udając się do Chabina, była zmuszona do wylądowania w połowie drogi z powodu braku benzyny.

— Na VI kongresie międzynarodowym dla spraw wypadków przy pracy i chorób zawodowych na czele delegacji polskiej jest dr. Henryk Mierzewski ze Lwowa. Na wystawie eksponatów bardzo poważnie przedstawia się dział polski.

## Anschluss przed Trybunałem Haskim

**HAGA. PAT.** — Przed Najwyższym Trybunałem sprawiedliwości międzynarodowej, w rozprawach nad austriacko-niemiecką unją celną przemawiał dzisiaj rzecznik Francji Basdevant. Przypomniał słowa, wypowiedziane w roku 1922 w Genewie przez kanclerza Seipla: „Austria uczyni wszystko, co będzie możliwe, ażeby zerwać okowy, w których się znajduje, jest jednak sprawą Ligi Narodów baczyć, ażeby stało się to bez naruszenia pokoju świata i bez uszczerbku dla stosunków z krajami sąsiednimi”. Basdevant uważa, że ks. Seipel zobowiązał się wówczas, że Austria nie uczyni nic bez zgody Ligi Narodów.

Rzecznik Francji zwałczal następnie tę nową prawników niemieckich, według której Rada Ligi Narodów sprawuje jakoby w stosunku do Austrii rodzaj protektoratu celem ograniczenia suwerenności praw tego państwa. Basdevant sprzecywał znaczenie pojęcia „niezależność” według artykułu 88 traktatu z St. Germain, który wyraźnie ma na myśli niezależność gospodarczą Austrii.

W konkluzji mówca podkreślił abnormalność i niebezpieczeństwo klauzuli końcowej protokołu wiedeńskiego, który uzależnia wypowiedzenie traktatu od decyzji władzy ustawodawczej.

## WICE-MINISTER KOC BAWI NADAL ZAGRANICĄ

**WARSZAWA. 4.8** (tel. wł. „Słowa”). Dowiadujemy się, że zamieszczona w niektórych pismach wiadomość o powrocie wice-ministra Koca nie odpowiada rzeczywistości. Wice-minister Koc w dalszym ciągu bawi zagranicą, a powrót jego spodziewany jest w połowie bm.

## ZMNIJSZENIE SIĘ BEZPORAOCIA

**WARSZAWA. PAT.** — Liczba zarejestrowanych bezrobotnych na terenie Państwa Polskiego wynosiła w dn. 1 sierpnia r. b. 261,059 i wykazuje spadek bezrobocia w stosunku do poprzedniego tygodnia o 2,347 osób.

## REKORD PRZEŁADUNKU W PORCIE GDAŃSKIM

**GDYNIA. PAT.** — Miesiąc lipiec wykazał nowy rekord przeładunkowy portu gdyńskiego, dotychczas nie notowany, a mianowicie obrót towarowy przekroczył pół miliona tonn, i wynosił okrago 503 tysiące tonn, wobec rekordowego obrotu w maju r. b., w którym notowano 476 tysięcy tonn.

## ARESZTOWANIE DYREKTORA BANKU W ALEKSANDROWIE

**ŁÓDŹ. PAT.** — Z Aleksandrowa pod Łódź donoszą, że aresztowano tam dyrektora Banku Ludowego Radomskiego pod zarzutem popełnienia nadużyć na szkodę tego banku, jak również na szkodę spółdzielni spożywczej, w której pracował.

## Katastrofa samolotowa w Brześciu

### PILOT I OBSERWATOR OCALAE

**BRZEŚĆ n.-B. PAT.** — Na prowizorycznym lotnisku nieopodal koszar 33 pp. na Grejwach samolot „Potez 27” skutkiem defektu silnika począł lądować. W pewnym momencie podporucznik obserwator Purpurowicz wyskoczył z samolotu lądującego z otwartym spadochronem. Sierżant pilot Korzeniowski pozostał w aparacie, który zaczął wylądować na tor kolejowy, wyrzucił się. Pilot wyszedł z katastrofy cało. Aparat jest poważnie uszkodzony.

**Już się ukazała**  
 W KSIĘGARNI  
**FERDYNANDA HOESICKA**  
 w Warszawie  
 książka  
**„Myśl w Obcęgach”**  
 listy z podróży po Rosji  
 Sowieckiej  
 STANISŁAWA MACKIEWICZA.  
 Sprzedaż w księgarniach:  
**GEBETHNERA I WOLFFA**  
 i **JÓZEFA ZAWADZKIEGO**  
 w Wilnie.

# ECHA KRAJOWE

## AKTUALJA BARANOWICKIE

RZEŹNICY W DELEGACJI. — A KROWY ZDYCHAJĄ. — TOPIELCE I POŻARY. — PAN NACZELNIK S.P. — CHLEB TANIEJE. — PLOTKA O PRASIE. — 6 SIERNIA. — ODKŁADANA RADA.

Zatarg z rzeźnikami wciąż w pełnym biegu. Końca nie widać, docho- dzi jednak potrochu do paktowania. Udało się władzom przekonać zawzię- tych skotobojów, by przynajmniej ta- skawie częściowo sprzedawali słońcę; resztę pozostawiono do decyzji pana wojewody. Ale szybko i tajnie wybra- na przez tych mistrzów delegacja u- dała się chylkiem do Nowogródka ze skargą na zarządzenia tujejszych władz. Mamy tu nadzieję, że Nowo- gródek ostro się do rzeźników zabie- rze i każe im rznąć na gwałt, dopóki jeszcze mamy zdrowe bydło, węglik bowiem wciąż nieopanowany przeniósł się znów na jedną ze wsi, mianowicie Swirany, gdzie 3.8 padła krowa i świni- a.

Upały trwają nieznosne, sprzyjając zarazie, topielcom i pożarom. 2 sie- rnia utonął podczas kąpieli w Szczar- ze 61-letni Albin Gertz z Warszawy, bawiący na letnisku w majątku Regi- nowo. Przyczyna nieznaną, śledztwo więc w toku. Nieznane są także przyczyny dwóch pożarów, które gwałtownie wczoraj 3.8 wybuchły. Jeden zra- na we wsi Prosiakowce, gdzie spaliły się obecnie gospodarza Rafałika wraz z tegorocznym zbiorem zboża. Straty 1300 zł. Uszkodzone zostały też zabu- dowania sąsiadów. W nocy zaś prze- raźliwe ryki syreny zbudziły Barano- wicze; palił się jeden z domów przy ul. Spokojnej na Nowych Baranowiczach. Pożar opanowano. Tutaj jednak sprawa przedstawia się wyraźniej: dom wart był 6000 zł., ubezpieczeniu zaś był na 7700 zł. Można tedy po- zwolić sobie na pewne podejrzenia. Pożarowi temu sprzyjał nie tylko upał, ale i straż ogniowa. Nowe Baranowic- che mają swój własny oddział straży ogniowej. Otóż pan naczelnik tego oddziału spał snem kamiennym, którego z zastępców jego na głos syreny wy- trzeźwiał wprowadzić ale niezupełnie i jako zwiany nie mógł wypełnić nale- żące swych czynności, i tylko czterech pożarników zjawili się ale przypadko- wo bez narzędzi. Natomiast oddział miejski straży z ul. Prez. Mościckiego

stawił się w kilka minut w całkowi- tym porządku. Mają więc ludziska tro- chę tematów do rajcowania, podając sobie przytem inne nowinki, że chleb stał o całe dwa grosze, że w naj- bliższym czasie będziemy mieli podob- no w Baranowiczach własne pismo co- dziennie, albowiem ma zamiar prze- siedzieć się tutaj „Życie Nowogródz- kie“.

Tymczasem jesteśmy w oczekiwa- niu uroczystości, związanych z dniem i sierpnia, których zorganizowaniem zajają się Wojewódzki Komitet Obywa- telski. W wigilii obchodu będzie cap- strzyk orkiestry wojskowych, kolejowej i straży ogniowej; w dniu zaś obcho- du ranné nabożeństwo, a po południu złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, potem przemarsz stowa- rzyszeń i społeczeństwa na plac stra- ży ogniowej, gdzie odbędzie się aka- demja pod gołym niebem, uroczajco- na produkcjami muzycznymi. Będzie to niewątpliwie piękna uroczystość.

Może z tej racji rad jeszcze nie doj- dzie do skutku posiedzenie Rady Mie- jskiej, wyznaczone na wieczór dn. 5 sierpnia. Miało ono się odbyć 22 li- pca, potem 28-go, ale jakoś nie docho- dziło do skutku. Tym razem trudno o lepszy pretekst do odłożenia: cap- strzyk wypadła o tej samej godzinie. Ojcowie miasta są chytry. R.

### ECHA AFERY KOLEJOWEJ W BARANOWICZACH

Przed kilku dniami podawaliśmy o aferach oszukańczych, ujawnionych na stacji towarowej w Baranowiczach, a polegających na tem, że w nieodebra- nych przez adresatów skrzyniach, za- miast wskazanego w dokumentach to- warów ujawniono bezwartościowe od- lami żelaza i podkładków.

Dwie skrzynie wysłane zostały z Warszawy pod adresem nieistnieją- cych w Baranowiczach firm handlo- wych, trzecia z Wilna. Osobą wysyła- jącą z Wilna był niejaki Wajsberg.

W dniu wczorajszym przeprowa- dzono u niego rewizję i przytrzyma- no go.

### POŁUKNIA

Praca kaptana. Koło szosy grodzien- skiej, na 32 km. od Wilna, rozłożyła się wieś Połuknia z pięknymi kościołami na wzgórzach, widocznym od kilku kilometrów. To miasteczko pracownicze, w którym mieszka pracownicy fabryki. W kościele zbudowano plac zabaw dla dzieci. W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli. W kościele zbudowano plac zabaw dla dzieci. W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

W dniu wczorajszym przyjechał do tego miasteczka pociąg z Warszawy. Wszyscy pasażerowie wysiadli.

# Śledztwo w sprawie włamania do skarbcza pocztowego

## Włamanie dziełem międzynarodowych złodziei, — Aresztowanie 4-ch strażników pocztowych

WARSZAWA. 4.8 (tel. wł. „Sto- wa“). Śledztwo policyjne w sprawie zuchwałego włamania do skarbcza znaczków pocztowych w gmachu głównym poczty przy placu Napoleo- na prowadzone jest w kilku naraz kie- runkach.

Ostatnio bardzo poważnie brane jest pod uwagę przypuszczenie, iż włama- nia dokonali przybysze z Berlina. Przepuszczenie to oparte jest na ob- serwacjach wywiadowców, pełniących służbę na Dworcu Głównym. Funkcjona- rjusze służby śledczej pełniący służ- bę w sobotę zauważyli po przybyciu pociągu z Berlina 3 jęgomocistów ele- gancko ubranych, a zachowujących się bardzo podejrzanie.

Tych samych ludzi zaobserwowali wywiadowcy policyjni dyżurujący w hallu poczty na placu Napoleona. Da- tej zaobserwowanych na Dw. Głó- w-

wym w poniedziałek wieczorem gdy wsiadali oni do pociągu odchodzące- go do Poznania.

Na niestych kradzieży znaleziono kil- kanaście odcisków palców, które zosta- ły sfotografowane i przekazane wydział- owi daktyloskopijnemu.

Ze względu na wielką gorliwość, z jaką policja prowadzi śledztwo, przy- puszczać należy, że włamywacze zos- taną ujęci w najbliższym czasie.

Po oględzinach skarbcza, do które- go dokonano włamania wezwano do urzędu śledczego wszystkich wartowni- ków, którzy pełnią służbę na podwó- rzu Dyrekcji od godziny 7-ej wieczorem w sobotę do godziny 8-ej rano w poniedziałek. Po przesłuchaniu wszyst- kich wartowników 4-ch z nich zatrzy- miano jako podejrzanych o współdział- we włamaniu.

Według opinii urzędu śledczego włama- nia dokonali zawodowi złodziei przy pomocy jednego lub kilku ur-zędników pocztowych.

## „Vorwaerts“ atakuje min. Schiele'ego

BERLIN. PAT. — W niemieckiej prasie wywołują ostre sprzeciwy po- stanożenia ostatniego dekretu prezy- denta Rzeszy, w myśl którego krajowe urzędy podatkowe upoważnione są do wykonywania nad gospodarką de- wizową kontroli na podstawie instruk- cji, wydawanych przez ministra go- spodarki i wyżywienia. Według socja- listycznego „Vorwaerts“, przynajmniej min. Schielemu tak daleko idących kompetencji dowodzi, że rząd Rzeszy zostaje pod wpływem agrarjuszy i pra- gnie z kontroli dewizowej uczynić na- rzędzie protekcyjizmu w stosunku do kół agrarnych. Min. Schiele w intere- sie niemieckich agrarjuszy postara się o to, ażeby z listy towarów zagranic- nych, wprowadzanych do Niemiec, skreślić produkty agrarne, jak np. ps- sło. Uczynić to może łatwo, domaga- jąc się przydzielenia dewiz dla impor- tów tych produktów. Wykonanie te- go rodzaju planu musi wywołać, za- równo w stosunkach wewnętrznych jak zagranicznych, następstwa wprost katastrofalne: wewnątrz Niemiec dro- żynę niezbędnych artykułów spoży- cych, zagranicą zaś represję ze stro- ny państw, dotkniętych dekretem prezy- denta Rzeszy, a więc bankructwo eksportu niemieckiego.

## Ostre pogotowie policji W czasie plebiscytu w sprawie rozwiązania sejmku pruskiego

BERLIN. PAT. W dniu plebiscytu w sprawie rozwiązania sejmku pruskie- go ma być zarządzone ostre pogoto- wie policyjne. Pruski minister spraw wewnętrznych zabronił uprawiania pro- pagandy na samochodach przez człon- ków partji i organizacji, noszenia mundurów partyjnych lub broni. W kołach politycznych mimo to panują wielkie obawy z powodu możliwości ostrego starcia między występującymi wspólnie skrajnymi wrogami politycz- nymi.

## Likwidacja „Amtorgu“ w Argentynie

BUENOS AIRES. PAT. Policja ar- gentyńska dokonała otwarcia kasy o- gniotrwałej w sowieckim towarzy- stwie handlowem „Amtorg“ i skonfi- skowała znajdujące się tam dokumen- ty. Dzięki temu udało się stwierdzić, że dochody osobiste wielu obywateli sowieckich są szafszowane.

## „St. Philibert“ wydobły na powierzchnię

ST. NAZAIRE. PAT. — Podczas odpły- wu morza dostrzeżono w odległości 150 me- trów od wybrzeża szczytłki parowca „St. Philibert“, który kilka tygodni temu uległ strasznej katastrofie. Po wypompowaniu w- dy z wewnętrznych pomieszczeń statku, wy- trów od wybrzeża szczytłki parowca „St. Philibert“, który kilka tygodni temu uległ

## Rekord skoku ze spadochronem

RYGA. PAT. Porucznik Peterson czając ze spadochronem z wysokości ustanowił dzisiaj nowy rekord, ska- 6,800 metrów z samolotu.

## Tradycje lwowskiego Korpusu Kadetów

Tradycja, jako czynnik wychowaw- czy, ma ogromne znaczenie. Łączy- ona przeszłość z chwilą obecną, pogłę- biając ją, a co główne, zarysowuje po- wabną przyszłość, której wzorem są najjaśniejsze zdarzenia właśnie z okre- su minionego.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Przechodzień

Pragnę, aby młodzież ta rozwijała i po- głębiała w sobie ideały S. M. P., pracują- cy wytrwale dla dobra Ojczyzny i narodu.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## Wzwanie Episkopatu Polskiego o pomoc dla bezrobotnych

Wobec coraz przykrejszego poło- żenia życiowego ludności robotniczej Episkopat postanowił wezwać całą spo- łeczność do energicznej pomocy dla bezrobotnych i ubogich. Akcja ta ma objąć zbieranie przez organizacje do- broczynne środków pieniężnych i żywno- ści oraz rozdzielanie ich najwięcej potrzebującym. Szczegółowe zarząd- zenia wydadzą księża biskupi w swoich diecezjach.

## W WIRZE STOLICY

### CZY AKTOR MOŻE MIEĆ MIEJSCE STALEGO POBYTU?

ZASP. stacza homeryckie boje z dyrek- torami, chcąc ich zmusić do zawierania z artystami kontraktów 12-miesięcznych. Ci proponują 10, owi 8 miesięcy. Ostatecznie artyści zapewne zwyciężą — ku wielkiej szkodzi sztuki bezwzględnie.

I ku swojej własnej. Jest rzeczą oczywi- sta, że aktorom jest wygodniej i przyjem- niej mieszkać stale w jednym miescie — własne mieszkanie, ustalone koło znajo- mych, atmosfera rodzinna...

Lećz właśnie to zabija teatr. Ilekrót przy- jedzie do Warszawy jakiś obcy zespół — rosyjski, francuski, czeski — leceć na pierw- sze przedstawienie i jestem ośmieszony. Nie widzę aktorów, ale żywych ludzi, każdy typ wydaje mi się skończony, idealny. „Ten aktor jest stworzony do tej roli“ — myślę, wychodząc. Drugie przedstawienie tegoż ze- sponu już mi się tylko podoba, trzeci wręcz nudzi. Aktorzy już się opatrzyli!

Tego momentu nasi artyści nie chcą u- znać zupełnie. Sądzą, że mają tyle talentu, są tak zajmujący, że publiczności nie mogą się sprzykrzyć. Każda rola jest inna, w każ- dej potrafią być odmienni.

Żłudzenie. Najdołniejszy aktor ma kilka, no, powiedzmy, kilkanaście chwytów, które mi stale operuje. Ten skurcz — to zdziwie- nie, ta intonacja dla gniewu, ten gest dla melancholji. Najlepsza charakteryzacja nie ukryje znanej nam do przysytu twarzy, — co dopiero w rolach, gdzie niema charak- teryzacji, a znane, jak stara płyta gramofo- nowa, brzmienie głosu, a postawa, ruchy.

Artyści o największej rozpiętości talentu powtarzają się niemożliwie. Samsborski gra starego idjota, który zostaje wybrany na pre- zydenta. Sepleni, gestykuje (gra!) dłońmi, sapie, ledwo łązi.

Ledwo zobaczyłem tego prezidenta, przy- pomniałem sobie: — ależ to stary, durny papa z komedji Shawa.

Gdy przyjechałem do Wilna, biegalem do Reduty i Lutni na każdą premierę. Bar- dzo mi się zrazu podobało. Ale wkręca- nawet najlepsza sztuka nie mogła zatuszować nieznosności znanych wykonawców. Bulgota- nie Rychłowski, wesola szarża Jasickiej- Detkowskiej, niezachwiany spokój Wyrwi- cza, słodczy i subtelności Osterwy — było to znane, oklepiane, zawsze jednakowe.

Jedną, dwie, trzy książki Pitigrillogo czy- ta się z przyjemnością — potem dość! Zna- my już autora. Tak samo nikt nie czyta całego Londona, Anatola France'a, czy Walla- ceka.

Bezwałpnie, mają talent, piszą świet- nie — jednak i oni się naprzykrzają, po pa- rocznej przerwie można do nich wrócić...

Autorzy wyobrażaj sobie, że są niezdar- ci w pomysłach. Niestety, jest wręcz prze- ciwnie. Powtarzają się, jak dobry kucharz, zawsze identycznie smaży kotlety.

Zadne miasto nie ma stałej trupy cyrko- wej. Ustawiczne zmiany, przeprowadzenia. Linoskoczek zastępuje brzechuchowca, jego żongler, tamtego znowu kłown, dalej treso- wana świnią. Tak musi być. Ponieważ lud- ność miasta nie chce emigrować, przeto mu- si koczować ten, co pragnie się przed nią popisywać. Niema człowieka, tak niezwykłe- go, tak zajmującego, by można na miesiąc- ami, latami patrzeć, przystuchiwac się — bez znużenia, bez podskórnej myśli, że już to znamy.

Nie będzie przyjemnie aktorom ciągle przejeżdżać z miasta do miasta. Trudno — zato publiczność będzie pilnie uczęszcza- do teatru. I każda sztuka wyda jej się nową, ciekawą — w bohaterach sceny nie- będzie widzieć jedynie starych, dobrych zna- jomych, ubranych w te same wyszarżane garnitury. Karol.

## „Przechodzień“

Pragnę, aby młodzież ta rozwijała i po- głębiała w sobie ideały S. M. P., pracują- cy wytrwale dla dobra Ojczyzny i narodu.

## Przechodzień

Pragnę, aby młodzież ta rozwijała i po- głębiała w sobie ideały S. M. P., pracują- cy wytrwale dla dobra Ojczyzny i narodu.

## Przechodzień

Pragnę, aby młodzież ta rozwijała i po- głębiała w sobie ideały S. M. P., pracują- cy wytrwale dla dobra Ojczyzny i narodu.

## Przechodzień

Pragnę, aby młodzież ta rozwijała i po- głębiała w sobie ideały S. M. P., pracują- cy wytrwale dla dobra Ojczyzny i narodu.

## Przechodzień

Pragnę, aby młodzież ta rozwijała i po- głębiała w sobie ideały S. M. P., pracują- cy wytrwale dla dobra Ojczyzny i narodu.

TABLECZKI BOTOSOWY ILOCZYNÓW

**LICZB DOWOLNYCH**

czyli

zamiast mnożenia tylko sumowanie liczbnych zamiast dzielenia tylko odejmowanie

Wydawcą podręczne w pracy buchalterów i rachmistrzów opracował **JÓZEF ZGIERSKI**

Do nabycia we wszystkich księgarniach

KTO SZYBKO DAJE, TEN DWA RAZY DAJE — GŁÓD I NĘDZA NIE CZEKA!

# Z SĄDÓW

# SZCZĘŚLIWA WYSPA

# W 17-tą rocznicę wymarszu legionów na front

## NEUDANA TRANZAKCJA

Ciekawą sprawę rozpoznał wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie. Meritum sprawy przypominamy bardzo krótko: polski bank, według słów osoby z tej strony, miał być wzięty pod uwagę jako partner. Tu było mniej-więcej tak samo.

Do jednego z żydków w Pruzanie przyjechał jego powinowaty Pinchus Ceses ze swym przyjacielem, ukrywającym się od polacji i zapromotowanemu interes handlowy — podrabianiem dolarowych banknotów.

Znaleźli się amatorzy łatwego zarobku, Hersz Rozenbaum, Jakob Gejer i Szymel Goldberg. Pomysłowy „przemysłowiec” z demonstrował wobec „bratnych” system wyrabiania banknotów dolarowych ze zwykłego papieru.

Próba udania się dzięki zręczności pomysłu oszust, doskonale.

Wziął on banknot 5-cio dolarowy, namasował kawałek zwykłego papieru jakimś płynem i owinął nim laseczkę, którą następnie włożył do skrzynki.

Po kwadransie czekania banknot był gotów.

Rzekomo zrobiony banknot zmieniony został w Kasie Skarbowej, jako autentyczny.

Jednocześnie z tem, Ceses (n.b. podający się za Gliksmana) oświadczył, że brak mu chemikalii niezbędnych do „wyrobu” dolarów, musi więc pojechać po nie do Warszawy, prosząc o pieniądze w formie zaliczki. Wspólnicy dali mu 25 dolarów.

Po kilku dniach oszust przybył, rzekomo z Warszawy, i wyraził gotowość rozpoczęcia fabrykacji, w większej ilości, zaznaczając przytem, że dolary do kopjowania należy mu przynieść w drobnych banknotach.

W oznaczonym dniu zebrał się wszyscy wspólnicy. Rozenbaum przyniósł 155 dolarów, Goldberg — 150, Gejer — 600.

Cudotwórca przystąpił do pracy. Wyjął z walizki kilkanaście butelek i nalął na spodek jakieś cuchnące płyny, wskutek czego wszyscy obecni w pokoju usnęli.

Po przebudzeniu przekonał się, że cudotwórca zginął razem z dolarami.

Powiadomiona o tem policja rozpisała listy gończe.

Po pewnym czasie pomysły oszust został ajety.

Podczas rozprawy w Sądzie Okręgowym nie przynal się on do winy pomysłów i kradzieży i oświadczył, że za namową niejakiego Lermana miał zamiar fałszować dolary i w tym celu przyjechał z Pruzanu, lecz wówczas tylko demonstrował sposób fałszowania banknotów, lecz podczas seansu z usypianiem nie był.

Sąd nie dał wiary tym tłumaczeniom i wydał wyrok skazujący na dwa lata do domu poprawy.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wczoraj ten wyrok.

Ciekawe, co grozi trzem niedoszłym milionerom subsydiującym te oszukane afery. Dotąd zostali oni ukarani jedynie przez oskarżonego, który zabrał im dolary.

Podobno pieniądż jest załazkiem wszelkiego zła. Podobno w czasie kiedy ludzkość go nie znała, panowała równość i braterstwo, a ponęty świata dostępne były wszystkim zdrowym i silnym. Podobno nie było powodów do walk i wojny. Podobno...

Coprawda, to i ludzi wówczas na wielkich obszarach świata było mniej. Każdy mógł korzystać z ziemi, po której chodził, jeśli tylko pracować chciał i umiał. Podobno w owych dalekich czasach wielu ludzi owoce same z drzew do rąk spadały. Podobno...

Podobno, czytałem, że i w obecnych czasach, gdzie u wybrzeży amerykańskich, jest wyspa ludzi szczęśliwych, którzy nie znają pieniędzy. Czytałem, ale zapomniałem jej nazwę, jak się zapomina nazwy bajkowych cudów. Ludzi tam jest niewiele, około 150 obojga płci. Wszyscy żyją w zgodzie i miłości, pracują wspólnie. Ale... podobno w ostatnich latach wzrost ludności tej cudownej wyspy przyspiesza się zastraszająco. Co będzie, gdy do podziału wyciągnię się ządu rąk?

17-ta rocznica wymarszu legionów na front obchodzić będzie w Wilnie uroczystości. We środę dnia 5 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali kina Miejskiego uroczysta akademja. Na program złożą się przemówienia, produkcje artystyczne i muzyczne. Organizacją części wokalno-muzycznej zajął się ZASP. Przemawiać będą na akademji imieniem Zw. Legionistów kpt. Topór-Wąsowski, zaś imieniem Federacji p. Wójecki.

Po akademji udadzą się jej uczestnicy pochodem ulicami miasta do koszar i brygady celu wzięcia udziału w uroczystym apelu ku czci poległych legionistów, w wigilię przypadającego najazutem we czwartek dorocznego święta pułkowego 1 p. p. Leg.

Na święto pułkowe 1 p. p. Leg. przybędą do Wilna zewsząd byli oficerowie 1 p. p. Leg.

Władze śledcze zwracają się tą drogą z apelem do ludności, aby w wypadku posiadania jakichkolwiek materiałów lub informacji w tej sprawie zwracać się do kom. Wasilewskiego.

# Kazimiera z Wysockich OSTACHIEWICZOWA

działaczka społeczna na terenie m. Wilna, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Bogu dn. 3 sierpnia 1931 r. w wieku lat 79.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Wiwulskiego 6-c m. 1 do kościoła Serca Jezusowego odbędzie się dn. 6 sierpnia r. b. o godz. 9 m. 30 rano i po żałobnym nabożeństwie ciało zostanie przewieziona na cmentarz Ewangelicki (M. Pohulanka), gdzie będzie złożone do grobów rodzinnych. O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

**RODZINA.**

# Straże sowieckie strzelają do łodzi KOP'u

Przed kilku dniami w rejonie Iwieńca łódź patrolowa KOP-u ostrzelana została przez nieujawnionych sprawców, ukrywających się w krzakach na stronie sowieckiej.

Kopci, widząc niebezpieczeństwo, powskakiwali do wody i w ten sposób uniknęli pewnej śmierci, gdyż łódź, zlapana następnie o kilka kilometrów, przedziurawiona była kulami w sześciu miejscach.

Dowództwo odcinka otrzymało informację, że żołnierze zostali ostrzelani przez strażę sowiecką.

# Śledztwo w sprawie zamachów bombowych w ręku komisarsza Wasilewskiego

Śledztwo w sprawie ostatnich zamachów bombowych na linjach kolejowych przekazane zostało naczelnikowi wydziału śledczego kom. Wasilewskiemu.

Władze śledcze zwracają się tą drogą z apelem do ludności, aby w wypadku posiadania jakichkolwiek materiałów lub informacji w tej sprawie zwracać się do kom. Wasilewskiego.

# FILM I KINO

**„KOBIEТЫ NIE DO MAŁŻENSTWA”**  
(kino „Stylowy“)

„Kobiety nie do małżeństwa” nie są premierą, wyświetlał je w swoim czasie „Heljos”, jednak treść obrazu jest o tyle aktualna i ciekawa, że warto jej poświęcić trochę uwagi.

A więc jest w tym obrazie ciężki, przegnatający swem bogactwem, przepych sędzib i strojów milionerów i miliardierów amerykańskich. Luksus, dla nas, chudopacholów zbankrutowanej starej Europy, wręcz niewyobrażalny!

Jest używanie, bezrozumne i bezmiernie, młodych latorośli plutokracji amerykańskiej. Jest plynąca z próżniactwa rozwięzłość młodych guptaków, którym dano niczem nieograniczoną swobodę i pieniądze rodziców do ręki... Może zresztą nie tyle dano co skapitułowano wobec triumfującego tupetu młodocianości...

Otoż na tem tle, zasmucającym lecz efektownym, przewijają się przed oczyma widzów trzy urocze postacie nowoczesnych dziewcząt amerykańskich. Ciekawe typy. Nader umiejętnie dobrane. Każda zgoda odmienna, inna.

Oto te tytułowa postać niewieścica: Djana, kreowana przez śliczną, niepospolitą Joane Crawford, — panna trochę „narwana” i może za śmiała ale szczerą, rzetelną naturą, pełną rozumu i romantyzmu, tak romantyzmu, mimo całej swojej rozkosznej „chłopczykowości”...

Oto brunetka Ewa, słodka dziewczętka z oczyma jak migdały. Jej zgrzeszyła przed ślubem, to raczej z nadmiaru sensatywności i sentymentu niż przez jej skłonności.

A wreszcie trzeci, tym razem zdecydowanie umiemy, typ: złotowłosa heterka Aneta, zdeprawowana do gruntu, która udaje narazie „aniołka” i niewiniątko celem przedzego upolowania bogatego męża, później jednak obiecuje sobie powetować w dwójnasób chwilową ascezę „quod erat demonstrandum” w dalszym toku akcji.

Perypetje miłosne między obu stronami sujące.

Perypetja miłosne między obu stronami rozwijają się dość konsekwentnie. Zdjęcia dobre. Wystawa staranna i bogata. Obraz wytwórni „Metro”.

**SĄDOWA**

**— Osobiste.** P. prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie Wacław Wyszyński rozpoczął z dniem 4 mb. dwutygodniowy urlop. Zastępstwo p. prezesa objął p. wiceprezes Sąd Apelacyjnego Maksymilian Malinski.

**SPORTOWA**

**— 15 sierpnia wpałw przy Wilje.** Onegdaj w godzinach wieczorowych w lokalu Federacji PZO, przy ul. Żeligowskiego 4 obradowało prezydium tej organizacji, oraz Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych. W obradach tych wzięli udział przedstawiciele organizacji współdziałających z Federacją. Przedmiotem obrad były sprawy związane z urządzeniem święta „Dzień rezerwisty”.

Z bogatego programu uroczystości narazie możemy donieść, że z fascynującym impetorem sportowych będzie „wpałw przy Wilje” — od przystani Klubu Wiosłarskiego do mostu Zwierzynieckiego. Pierwsz tego rodzaju zawody w Wilnie organizuje Policji Klub Sportowy, który całkowicie zgłosił swoją pomoc i współdziałal w urządzeniu święta Federacji.

# KRONIKA

**SPOTRZEZENIA ZAKŁADU METEO ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE**  
z dnia 4 sierpnia 1931 r.

Cisnienie średnie 766.

Temperatura średnia +24.

Temperatura najwyższa +27.

Temperatura najniższa +15.

Opad w mm. —

Wiatr: północny.

Tend. barometryczna: spadek, następnie wzrost.

Uwagi: pogodnie.

**URZĘDOWA**

— Ustawa meldunkowa. Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt ustawy, nowelizującej obowiązujące rozporządzenie o ruchu i ewidencji ludności.

Zgodnie z nowelą gminy i magistraty obowiązuje do prowadzenia meldunków, będą mogły pobierać opłaty za czynności urzędowe w powyższym zakresie, wykonane na wniosek osób trzecich. Wysokość taryfy będzie określona przez władze samorządu terytorialnego.

Następnie przewiduje się, iż pisma i dokumenty władz i urzędów państwowych, są morządowych i t. d. potrzebne gminom do prowadzenia ksiąg i rejestrów, jak również wszelkie wypisy z ksiąg stanu cywilnego, lub ksiąg ludności, przeznaczone dla tegoż celu a dotyczące aktów urodzenia, ślubu, śmierci albo kwestji zapisania do ksiąg ludności lub przynależności gminnej i państwowej są wolne od opłaty stempelowej. Urzędniccy stanu cywilnego i prowadzący księgi tego rodzaju obowiązani są przysyłać bezpłatnie na żądanie gminy dla użytku rejestru mieszkańców wszelkie wyciągi.

Co się tyczy procedury meldunkowej, no wela wprowadza zmiany: kto przebywa w jednej miejscowości dłużej niż 3 dni, winien być zameldowany w gminie przed upływem następnego 24 godzin. Obowiązek meldowania ciąży na właścicielu lub dzierżawcy do mu. Kto opuszcza swoje miejsce zamieszkania i przenosi się do innej miejscowości lub też opuszcza miejsce swego czasowego pobytu, o ile pobyt ten podlegał obowiązkowi zameldowania, albo też przeprowadza się do innego mieszkania w innym domu w tej samej miejscowości, winien być wymeldowany w gminie przez właściciela domu przed upływem 48 godzin od chwili opuszczenia mieszkania.

parku miejskiego, w skład którego wejdzie i wydzielona niedawno „Altaria”. Roboty przygotowawcze zostały już rozpoczęte.

— Remont szpitala Sawicz. Magistrat za nierzja przeprowadził wkrótce kapitalny remont szpitala Sawicza. Na czas remontu nie które oddziały szpitala będą nieczynne.

— Dodatkowa komisja poborowa. W dn. 12 bm. odbędzie się dodatkowa komisja poborowa. Obradować będzie w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2.

— **Obława na pokątnych doradców.** — Istną klęską sfer sądowych są pokątni doradcy grasujący w pobliżu gmachu sądowego i na korytarzach. Wykorzystują oni nieświadomość włościan i podając się za „adwokatów” ofiarowują swoje usługi.

Władze sądowe walczą z tem złem i nie zezwalają na grasowanie wewnątrz gmachu sądowego.

Wczoraj policja zrobila obławę i przytrzymała dwunastu „mecenassów”, urzędujących w gmachu sądowym i w pobliżu jego.

— Chrześcijański i żydowski związki drzewne łączą się w jeden. Komunikują nam, że onegdaj odbyły się walne zebrańia chrześcijańskiego i żydowskiego związków drzewnych, na których omawiana była sprawa połączenia się obu związków. Jakoby postanowiono złąć się w jeden związek.

— Strejk robotników tartaczkich. W dniu wczorajszym wybuchł w Wilnie strejk robotników zatrudnionych w tartakach wileńskich.

W dniu 1 bm. wygasła umowa zbrorowa, a ponieważ, na wspólnej konferencji przedstawicieli pracowników i pracodawców nie doszło do porozumienia robotnicy ogłosili strejk. Nie chcą się oni zgodzić na obniżenie stawek o 25 procent. Ogółem strejkuje około 300 osób.

**ROZNE.**

— Marsz w maskach gazowych. Nielada wczynem sportowym będzie marsz w maskach gazowych, który organizuje w dzień święta Federacja wileńska, przy wybitnym współdziałaniu Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Trasa marszu będzie w głą ulicą Mickiewicza od mostu Zwierzynieckiego do Placu Katedralnego. Marsz ten wzbudził wielkie zainteresowanie w naszych kołach sportowych, dowodem czego jest zgłaszanie przez organizacje sportowe zawodników.

Trzeba zauważyć, że w Wilnie są to pierwsze tego rodzaju zawody i niewątpliwie będą obfitymi w ciekawe momenty, bowiem regulamin zawodów jest dość trudny.

Dla zwyczajników zawodników Federacja Wileńska przemasza nagrody.

— **Estonicyzmy nie przybędą na święto legionowe.** W dniu 5 bm. odbędzie się w Wilnie uroczysty obchód 17-iej rocznicy wymarszu legionów na front.

Na uroczystości te mieli przybyć, w charakterze gości, oficerowie armji estonjskiej. Wczoraj nadeszła wiadomość, że przyjazd oficerów tych został odwołany.

**TEATR I MUZYKA**

— **Teatr Miejski w „Lutni”.** Dzisiejszy występ Wiktora Chenkina. Dziś, o godzinie 8,30 wiecz. ukaże się na scenie Teatru „Lutnia” światowej sławy artysta, znakomity piosenkarz Wiktor Chenkin. Różnorodny repertuar, w jakim ulubieniec publiczności wystąpi dzisiaj, pozwoli podziwiać szeroką skalę jego talentu. Usłyszmy więc pieśni białozna, piosenki stylowe, wiołskie, kaukaskie, ukraińskie, pieśni chasydzkie i inne. Świętym artysta wystąpi w efektownych kostiumach stylizowanych, skomponowanych specjalnie do każdej piosenki, oraz w charakterystycznej.

Niewątpliwie liczne rzesze publiczności wileńskiej pospieszą obejrzeć Wiktora Chenkina w jego najpiękniejszych kreacjach.

— **„Jedynaczka króla mydła” w „Lutni”.** Jutro, o godzinie 8,15 wiecz., ukaże się arcywesoła, temperamentowa komedia „Jedynaczka króla mydła”, w reżyserji R. Wasilewskiego. Obsadę tej arcyzabawnej nowości stanowią najwybitniejsi artyści Teatru Miejskiego z Jasińskiego-Dełkowskiego, Nawińskiego, Malniczyńskiego, Sawickiego, Balcerzakiego, Dełkowskiego, Lubińskiego, oraz Żurowskiego w rolach głównych. Sztuka cieszy się zasłużonym powodzeniem dzięki zabawnej treści i doskonałemu grze.

— **Teatr Letni w ogrodzie po-bernardyńskim.** Występy Janiny Sokotowskiej. Dziś o godz. 8,15 wiecz. niezwykle atrakcyjna, barwna rewja „Eulajja z Portugalji” z udziałem znakomitej artystki stołecznej, ulubienicy Wilna, Janiny Sokotowskiej, oraz wybitnego artysty i piosenkarza Jerzego Sulima. W rewji bierze udział cały zespół z Janiną Kozłowską, Ewelina Wierszewska, Aleksandrem Balcerzakiem, Ludwikiem Sempolińskim, oraz Henrykiem Wierzyńskim na czele. Program składa się z dowcipnych skeczów, melodij-

**cukier krzepi ludzi**

Marmelady, konfektury, dzemy, sokki, kompoty — to podstawa oszczędności gospodarstwa domowego.

**SEZON W PEŁNI!**

Tanie książki z przepisami w każdej księgarni.

**konserwuje owoce**

**NONE-KSMARKI.**

Irena Zarzycka. Kłamtwo. Wyd. „Rój” Warszawa str. 157 1931.

„Kłamtwo” jest jeżeli nie kłamtwem, to zakłamaniem się literackim w stylu Mniśkówny. Budowa zręczna.

# LIST DO REDAKCJI

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z artykułem „Szkoły białoruskie w Polsce” umieszczonym w nr. 173 Pańskiego poczynnego pisma (z dn. 31. VII. rb.), w którym pomiędzy innymi jest wzmianka o tem, że istnieje „katedra białoruska przy Uniwersytecie Wileńskim”, zarząd Związku Akademików Białorusinów USB. ośmiela się zwrócić uwagę, że przy Uniwersytecie Wileńskim istnieje nie katedra białoruska, tylko lektorat języka białoruskiego; mogą to potwierdzić władze uniwersyteckie. Prosimy o umieszczenie tego sprostowania w Pańskim poczynnym piśmie.

Prosimy przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

J. Klągisz  
w/z prezesa.

A. Gawrylikówna.  
Sekretarz  
Konto P.K.O. nr. 82100

**cukier krzepi ludzi**

Marmelady, konfektury, dzemy, sokki, kompoty — to podstawa oszczędności gospodarstwa domowego.

**SEZON W PEŁNI!**

Tanie książki z przepisami w każdej księgarni.

**konserwuje owoce**

**NONE-KSMARKI.**

Irena Zarzycka. Kłamtwo. Wyd. „Rój” Warszawa str. 157 1931.

„Kłamtwo” jest jeżeli nie kłamtwem, to zakłamaniem się literackim w stylu Mniśkówny. Budowa zręczna.

**CZYŚ SPŁENIŁ SWÓJ OBOWIĄZEK WÓBEC WSPÓŁOBYWATELI DOKIĘTYCH KŁĘSKĄ POWODZI?**  
Konto P.K.O. nr. 82100

# MIEJSKA

— Zniżka ceny na chleb. Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach ogłoszony zostanie nowy cennik na chleb.

Ceny zostaną obniżone, przypuszczalnie o 2 gr. na kilo.

Obecnie ceny te są następujące: razowy — 30 gr., (przed ostatnią zmianą cennika — 35 gr.), i 70-procentowy — 43 gr. (45 gr.).

— Niwelacja terenów przyległego parku. Magistrat przystępuje do niwelacji terenów przeznaczonych do utworzenia wielkiego

# UNIWERSYTECKA

— Osobiste. Min. WR i OP zatwierdziło uchwałę Rady Wydziału Lekarskiego USB, mocą której dr. Wacław Zaletski habilitowany został jako docent polonistki i chorób kobiecych na tymże wydziale.

# WŁAŚCICIEL

— Osobiste. Min. WR i OP zatwierdziło uchwałę Rady Wydziału Lekarskiego USB, mocą której dr. Wacław Zaletski habilitowany został jako docent polonistki i chorób kobiecych na tymże wydziale.

# AKADEMICKA

— Zarząd Koła Prawników, stud. USB. podaje do wiadomości, że w sierpniu sekretarj, sekcja wydawnicza oraz informatorium dla nowostępujących będą czynne w lokalu Koła (ul. Zamkowa 11) od godz. 13 do godz. 14 we wtorki.

# ZEBRANIA I ODCZYTYY

— Z działalności Związku Zawodowego Leśników. Na skutek uchwały dorocznego Zjazdu Delegatów Oddziałów Związku, przeprowadzone zostały ostatnio zmiany w dotychczasowej organizacji Związku. Utworzono mianowicie dwie sekcje: leśników państwowych i prywatnych z odpowiedzialną reprezentacją we władzach Związku zarówno w Zarządzie głównym, jak i w zarządach oddziałów.

sekcję leśników państwowych reprezentuj-

czesnych korpusów (bo już powstał był Korpus nr. 2 w Mokotowie) szczególnie kadetów, uczestników walk przeciw bolszewickich.

Rozpoczęła się ucieczka kadetów na teren powstania. Władze wojskowe wydały surowy zakaz, zarządzając pościć za „dezertermami”, ale napróżno, bo kilkadziesiąciu chłopców w ubranii cywilnym, pod przybraniami nazwiskami zgłosiło się do władz powstańczych które z otwartymi ramionami przyjęły ochotników, pełnych zapału, no i posia dających pewną rutynę wojskową.

Sześciu kadetów poległo w tych walkach, — oto ich nazwiska: Chodkiewicz Karol, Czekański Henryk, Pszczółkowski Zbigniew, Toczyłowski Zygmunt, Zaszczynski Zbigniew i Zakrzewski Zygmunt.

A oto kilka danych statystycznych, wymownie świadczących o działalności i waleczności wychowanków Korpusu.

W walkach r. 1920 wzięto udział 126 kadetów, w III powstaniu na Śląsku — 50. Odnaczenie otrzymali: Virtuti Militari — 2, Krzyż Walecznych — 2, Śląska wstęga waleczności i zastugi — 12, Krzyż obrony Lwowa — 1, Krzyż obrona Płocka — 1, Odznaka obronę Lwowa — 3, „Orleża” — 2.

Wysięk ofarny i bohaterki — mło-

dych kadetów przysporzył sławy Korpusowi i przyczynił się do zdobycia niezwyklego odznaczenia w postaci historycznej chorągwi.

3 maj 1923 otrzymał Korpus tę chorągiew z rąk powstańców z r. 1863, którzy przekazali ją najmłodszemu żołnierzom polskim, jako widomy znak łączności „między dawnymi a nowymi laty...”

Chorągiew ta ma niezwykle przeżyvia. Znajdowała się niegdyś w kościele w Witebsku. W październiku 1861 r. chorągiew tę wyniesiono z kościoła, aby reprezentowała ona Ziemię Witebską podczas uroczystości zbratania się ziem i narodów, jaka się odbyła 10. X. 1861 r. pod Horodtem.

Do kościoła chorągiew już nie wróciła. Stała się sztandarem powstańczym i znalazła wiernego chorągiewy w osobie Świątopęk - Mirskiego, znanego później we Lwowie pod przybranym nazwiskiem Szymona Wierunasa - Szydłowskiego.

W r. 1906 zmarł stary weteran, przekazując chorągiew swym kolegom ci zaś po 17 latach złożyli ją w młode ręce kadetów...

Ludomir Benedyktowicz, weteran z r. 1863 upamiętnił tę chwilę wierszem, poświęconym Korpusowi Kadetów we Lwowie.

# WŁAŚCICIEL

— Osobiste. Min. WR i OP zatwierdziło uchwałę Rady Wydziału Lekarskiego USB, mocą której dr. Wacław Zaletski habilitowany został jako docent polonistki i chorób kobiecych na tymże wydziale.

# AKADEMICKA

— Zarząd Koła Prawników, stud. USB. podaje do wiadomości, że w sierpniu sekretarj, sekcja wydawnicza oraz informatorium dla nowostępujących będą czynne w lokalu Koła (ul. Zamkowa 11) od godz. 13 do godz. 14 we wtorki.

# ZEBRANIA I ODCZYTYY

— Z działalności Związku Zawodowego Leśników. Na skutek uchwały dorocznego Zjazdu Delegatów Oddziałów Związku, przeprowadzone zostały ostatnio zmiany w dotychczasowej organizacji Związku. Utworzono mianowicie dwie sekcje: leśników państwowych i prywatnych z odpowiedzialną reprezentacją we władzach Związku zarówno w Zarządzie głównym, jak i w zarządach oddziałów.

sekcję leśników państwowych reprezentuj-

kańczy Zadworza w ilości około 50 osób przybyli na łakę uzbrojeni w kosy, widły i kije i weszali strzegących pastwisko chłopów do dobrowolnego oddania zajętego inwentarza. Gdy dobrowolna prosba nie odniosła skutku, mieszkańcy wsi Zadworze zaatakowali przeciwników i było odebrali.

W czasie walki kilkanaście osób leżo porobowane, jeden zbity i pokaleczony kosa- mian do nieprzytomności odwieziono do szpitala w Stonimie. Stan jego jest beznadziejny. Dochodzenie prowadzi policja.

# I znowu walka na kosy powodem sporu o wypas łąki

Spory o pastwisko na naszych terenach są niemal na porządku dziennym życia wiejskiego. Wczoraj jednakże miała miejsce forsa- mialna walka pomiędzy ludnością dwóch sąsiednich wiosek.

Przebieg jej był następujący:

Oto na łakę należąca do wsi Hańki, mieszkańcy sąsiedniej wsi Zadworze przypię- dzili bydło i trzodę chlewną. Spowodowało to protest znajdujących się na łacie 14 miesz- kańców wsi Hańki, dozorujących pastwisko, którzy licznie spędzono inwentarz wsi Za- dworza zajął. Zaalarmowani tem miesz-

